

ECHO PRZEDSZKOLA



WIADOMOŚCI, AKTUALNOŚCI, WYDARZENIA
Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 7

Gazetka Samorządowego Przedszkola nr 23 w Krakowie

Nr 5/ Styczeń 2022

Egzemplarz bezpłatny

Styczeń

Nowy Rok zawitał wreszcie
stary sobie poszedł.
Co tam rośnie w mrozach stycznia?
Dzień rośnie po trosze!
Wróbelkowi serce rośnie,
że wiosny doczeka,
choć jeszcze droga do niej
mroźna i daleka.
Rosną w styczniu zasy śniegu,
że wóz w nich ugrzeźnie
a na szybach rosną srebrne
liście i gałęzie.
Więc na inne pory roku,
nie patrzy zazdrośnie
mroźny styczeń: bo w nim także
mnóstwo rzeczy rośnie!

Jerzy Ficowski



Nazwa STYCZEŃ pochodzi od wyrazu "stykać". Styka się przecież, czyli łączy, Stary Rok z Nowym Rokiem. Jest przeważnie lodowaty, a z mrozu lubi rzeźbić przepiękne białe kwiaty.

PRZYSŁOWIA NA STYCZEŃ

- ✚ Styczeń mrozi - lipiec skwarem grozi.
- ✚ Kiedy w styczniu lato, w lecie zima za to.
- ✚ Gdy styczeń rozchlapany, to lipiec zapłakany.
- ✚ Gdy w Trzech Króli mrozek trzyma, będzie jeszcze długa zima.
- ✚ Gdy styczeń bez mrozów chodzi, marzec, kwiecień nas wymrozi.
- ✚ Po styczniu jasnym i białym mają być latem upały.
- ✚ Koniec stycznia łagodny, luty będzie pogodny.
- ✚ Kiedy w styczniu deszcz leje, robi złe nadzieje.
- ✚ Bój się w styczniu wiosny, bo marzec zazdrosny.

Ważne daty w styczniu:

- ❖ 1 stycznia – Nowy Rok nowe możliwości i nadzieje.
Tego dnia obchodzony jest Światowy Dzień Pokoju.
- ❖ 6 stycznia – Trzech Króli (Objawienie Pańskie)
- ❖ 18 stycznia – to dzień wiecznie głodnego misia Kubusia Puchatka.
- ❖ 21 stycznia – Dzień Babci
- ❖ 22 stycznia – Dzień Dziadka
- ❖ 23 stycznia – Dzień bez Opakowań Foliowych.

ZŁOTA MYŚL...



DZIEŃ BABCI I DZIADKA

Święto Babci i Dziadka to dzień niezwykły, nie tylko dla dzieci,

ale przede wszystkim dla Babć i Dziadków. To dzień pełen
uśmiechów, wzruszeń, łez i radości.

Dzień Babci obchodzimy

w Polsce 21 stycznia, a Dzień Dziadka 22 stycznia.

Mimo, że styczeń jest zimowym miesiącem, pełen chłodnych dni, są
takie dwa dni, jedyne dwa dni w roku, kiedy każdemu robi
się cieplej na sercu, bo przecież jest to święto naszych
kochanych Babć i Dziadków.



KOCHANA BABCIU



DZIADKU KOCHANY

W DNIU WASZEGO ŚWIĘTA

DUZO ZDROWIA I RADOSCI

ŻYCZĄ WAM WNUCZĘTA



PO CO DZIECKU BABCIA I DZIDEK?

Mądre przysłowie mówi, że potrzeba całej wioski, żeby wychować dziecko. Nie zawsze mamy do dyspozycji wioskę. Cudownie, jeśli mamy dziadków. Co rodzina, to inna sytuacja. Są dziadkowie bardzo zaangażowani w sprawy wnuków, gotowi przybiec na każde wezwanie, poświęcający się i rozpieszczający po cichu. Są tacy, którzy cieszą się z powiększenia rodziny, ale na odległość – bo mają swoje życie, swoje sprawy i plany. Są mniej lub bardziej aktywni. Są też nieobecni, z różnych powodów.

Trudno więc napisać, co dziadkowie dają dziecku, bo każda babcia i każdy dziadek to osobna historia. Ale można ułożyć listę wdzięczności, zbiór bezcennych chwil i doświadczeń, które wzmacniają więź między wnukami i dziadkami.

Kochają bezwarunkowo

Im człowiek starszy, tym zazwyczaj więcej ma w sobie akceptacji i spokoju. Z takim podejściem łatwiej jest dawać dziecku bezwarunkową miłość i dużo cierpliwości. Nawet ci ludzie, którzy jako młodzi rodzice byli wymagający i zasadniczy, jako dziadkowie zmieniają podejście. Od własnych dzieci wymagali posłuszeństwa, wnukom pozwalają wejść sobie na głowę i patrzeć na nie rozmarzonym wzrokiem. Każde spotkanie z wnukami to wielka radość, święto godne najlepszej oprawy. Dziecko przy nich czuje się kimś ważnym i kochanym – dokładnie takie, jakie jest.



Dwa słowa do rodziców: Zdarza się, że dziadkowie traktują dziecko z nadmiernym pobyłaniem, pozwalają na zachowania, na które wy byście nie pozwolili. Co wtedy robić? Otóż dzieci generalnie są bardzo mądre i szybko orientują się, że u dziadków mają specjalne prawa, ale to nie znaczy, że w domu będzie tak samo. Uczą się, że z bliskimi ludźmi można mieć różne ustalenia i że to jest w porządku. Jeśli czas spędzany z dziadkami jest tylko okazjonalną przyjemnością, to może przymknąć oko na to, że maluch pod ich opieką staje się pępkiem świata?

Co innego, jeśli dziecko przebywa z dziadkami stale, a oni w wyraźny sposób sabotują wasze starania i metody wychowawcze albo pozwalają dziecku robić coś, co mu szkodzi (np. bez opamiętania jeść słodczyce albo oglądać bajki cały dzień). Wtedy warto spokojnie o tym porozmawiać, przedstawić swoje racje, wysłuchać drugiej strony, poszukać porozumienia (przecież chodzi o dobro dziecka). Jeśli nic nie skutkuje, trzeba pomyśleć o ograniczeniu spędzanego wspólnie czasu. To do rodziców należy obowiązek zadbania o syna czy córkę.

Mają czas

Jeśli dziadkowie nie pracują już zawodowo, mogą mieć dla dziecka dużo więcej czasu niż wiecznie zajęci rodzice. Są dzięki temu skłonni bez końca oglądać na spacerze kaczki na stawie albo warcząca koparkę. Mogą trzydzieści razy z rzędu powiedzieć „Idzie rak, nieborak”. Zrobią na obiad domowe knedle. Urządzą kameralny bal przebierańców w środku tygodnia. Godzinami będą odpowiadać na pytania wnuków. A uwaga i czas to najcenniejsze, co jeden człowiek może dać drugiemu. Dzieci potrzebują tego dużo bardziej niż drogich gadżetów czy luksusowych wakacji.



Dwa słowa do rodziców: Czas dziadków jest tak samo cenny, jak wasz. Jeżeli babcia i dziadek chcą go poświęcać wnukom, to wspaniale. Ale oni też mają swoje sprawy, swoje potrzeby i marzenia, których być może nigdy wcześniej nie udało się im zrealizować. Nie mają obowiązku rezygnować ze swojego życia, by ułatwić wasze. Jeśli to robią, to należy im się podziękowanie i szacunek dla ich potrzeb. Gdy umawiacie się, że dziecko będzie pod opieką babci do 21.00 to przejmijcie je najdalej o 21.00.

Opowiadają

Ludzie urodzeni przed epoką sms-ów, memów i emotikonów, potrafią pięknie opowiadać i przekazywać wiele treści. Mówią o swoich doświadczeniach i wspomnieniach z czasów, gdy nie wszyscy mieli telewizję, a telefony miały tarcze, nie ekrany.

Dla dziecka rozmowa to coś niezwykle ciekawego i rozwijającego. Nawet jeśli maluch jest dopiero niemowlęciem, uwielbia patrzeć na ludzkie twarze, szuka kontaktu wzrokowego, śledzi mimikę, ruchy warg, próbuje naśladować dźwięki. Ktoś, kto chce do niego mówić, z miejsca zyskuje jego uwagę i przychyłność. Dla malca to wspaniała pomoc w treningu mowy i umiejętności komunikacyjnych.



Dwa słowa do rodziców: być może przysłuchując się temu, co babcia lub dziadek opowiadają wnukowi, dowiedziecie się wiele o nich samych. I o sobie samych z okresu dzieciństwa. To może być dla was dobre, otwierające i zbliżające doświadczenie. Być może w waszych wspomnieniach świat z tamtych lat wyglądał inaczej. Możliwieście o coś żał do swoich rodziców. Teraz jest okazja, by spojrzeć na sprawy z zupełnie innej perspektywy – dorosłego dziecka, a jednocześnie rodzica.

Uczą i tworzą wspomnienia

Najpierw cierpliwie powtarzają, jak robi krowka, a jak kotek. Potem czytając wnukom książeczki pokazują litery i cyfry, podobieństwa i różnice. A potem przychodzi czas wspólnych wspaniałych odkryć, niezapomnianych chwil spędzanych na lepieniu pierogów czy majsterkowaniu w drewnutni. Wielu z nas dużą część swojej życiowej wiedzy zawdzięcza właśnie babci i dziadkowi. Od nich nauczyliśmy się dbać o innych, pielęgnować pasję, trzymać się zasad, wybaczać. Zapamiętaliśmy dzięki nim ważne chwile swojego dzieciństwa.



Do wiadomości rodziców: w wielu rodzinach, szczególnie tam, gdzie między pokoleniami trwają od dawna jakieś napięcia, tworzy się coś w rodzaju rywalizacji. Na przykład o to, czyja zupka bardziej smakuje dziecku – mamy czy babci. Kto pierwszy nauczy dziecko wierszyków Brzechwy albo wiązania sznurówek. Nikt z nas nie jest doskonały, każdy czasem chce być dla kogoś autorytetem i przewodnikiem. Ale do takich zapędów warto podchodzić na luzie. Dziecko od bliskich mu osób może na różne sposoby czerpać wiedzę i wsparcie z korzyścią dla siebie. Może się dowiedzieć, że tata goli się inaczej niż dziadek, że babcia prasuje koszulki, a mama nie. Może być też tak, że jedni dziadkowie chodzą w niedzielę do kościoła, a drudzy nie – bo ludzie wybierają w życiu różne postawy i zwyczaje. Ale niezależnie od tego, można ich kochać i szanować.

Dają korzenie

Pamięć dziadka i babci sięga dalej, niż rodziców. Mogą wnukom przekazać rodzinne historie sprzed kilkudziesięciu lat, a te znane z opowieści – nawet sprzed wieków. Przekazują tradycje i zwyczaje, trzymają na półkach stare albumy, a w kredensach zabytkowe drobiazgi. Póki dzieci są małe, te opowieści przypominają trochę baśnie, a trochę naukową fikcję z czasów, gdy żyły dinozaury. Ale człowiek, który takimi historiami nasiąka od małego, wie, skąd pochodzi, jakie ma dziedzictwo. Kiedyś może odkryć, że to dla niego ważne.



Do wiadomości rodziców: Być może dziś wydaje się wam, że to nudny albo że słyszeliście te historie już tysiąc razy i wszystko to pamiętacie. Ale czy umiecie powtórzyć? Czy swoim wnukom, kiedyś, za kilkadziesiąt lat wyjaśnicie, która prababcia miała rosyjskich przodków, albo gdzie dorastał pradziadek? Takie informacje warto spisywać, zbierać, dokumentować. Dzięki internetowi możecie łatwo znaleźć krewnych, których nigdy nie poznaliście. A wasze dziecko zyska kuzynów. Powiększy się jego plemię, jego „wioska”.



Ferie zimowe 17-28.01.2022r.

Ferie są po to, aby nasze dzieci mogły odpoczywać, bawić się, realizować swoje zainteresowania, na które w okresie nauki brakuje im czasu. Nawet jeśli nigdzie nie wyjeżdżacie – Wasze otoczenie i dom również mogą być ciekawym miejscem. Warto jednak, aby pociechy, które zostają w domu same, знаły kilka zasad bezpieczeństwa.

Ubieramy się stosownie do temperatury panującej na dworze.



Bezpieczne ferie zimowe

w górach i w domu

1. Nie pozwól ślizgać się dziecku na zamrzniętych sadzawkach.
2. Ubieraj dziecko tak, aby się nie przegrzało, ani nie wychłodziło.
3. Do kurtki dziecka przyczep znaczek odblaskowy.
4. Jeśli zapowiadają opady śniegu nie wybierajcie się na stok.
5. Stosujcie się do znaków, nie wchodźcie na zakazane ścieżki.
6. Sprawdźcie stan techniczny sprzętu przed wyjściem na stok.
7. Zawsze miejcie założone kaski na stoku.
8. Poinformujcie maluchy, żeby nie formowało śnieżek z zamrożonego śniegu.
9. Wybierz górki do zjazdów na sankach z daleka od jezdni czy sadzawek.



HIGIENA ZIMOWYCH DNI

DBAJ O HIGIENĘ WYPOCZYNKU:



- Śpij co najmniej 7-8 godzin na dobę.

- Przed snem wywietrz pokój.



- Zamiast siedzieć przed komputerem lub telewizorem wyjdź na spacer
- uprawiaj sporty zimowe.



- Ubieraj się stosownie do pogody.

- Pamiętaj o czapce, szaliku i rękawiczkach.



- Stosuj kremy ochronne na skórę twarzy.

- Po przyjściu do domu umyj ręce.



DBAJ O HIGIENĘ OSOBISTĄ:



- Odżywiaj się zdrowo.



- Unikaj przebywania z osobami chorymi na grypę i inne infekcje.



- W przypadku objawów grypopodobnych zgłoś się do lekarza.



- Noś przy sobie chusteczki higieniczne a zużyte każdorazowo wyrzucaj do pojemnika na śmieci.

- Mij ręce po wyjściu z toalety, po zakończeniu zabawy oraz przed jedzeniem.



20 pomysłów na ruchowe- zimowe zabawy na śniegu

Zimą, gdy na dworze leży śnieg, można spędzić ze swoim dzieckiem wspaniałe chwile, które na pewno na długo pozostaną w pamięci. Zapewne sami pamiętamy, jak ze swoimi rodzicami, pomimo mroźnego powietrza, wychodziliśmy lepić bałwana! Dla właściwego rozwoju dzieci potrzebują kontaktu z naturą (także zimową) i uwielbiają śnieg – warto to wykorzystywać przy każdej okazji do zimowych zabaw.



1. Ulepimy bałwana

Potrzebna nam będzie marchewka z kuchni, a kamyczki na pewno znajdziemy na dworze. Wspólne turlanie kul oprócz świetnej zabawy i odrobiny ruchu, wzmocni dodatkowo więź z naszym dzieckiem.

Bałwan jest najczęściej lepioną ‘postać’ ze śniegu, lecz można przecież wymyślić własną i ulepić np. kota czy misia. A może dziecko wymyśli jeszcze coś innego? Pozwólmy, by dziecko samo decydowało.

2. Robimy wielką kulę

Dzielimy dzieci na grupy i toczymy śniegowe kule. Wygrywa grupa, której kula jest większa.

3. Zróbmy ślizgawkę

Czasami wystarczy po prostu znaleźć kawałek prostego chodnika lub asfaltu i go wyslizgać. Można także poleać go odrobinę wodą i poczekać. Nie róbcie tego jednak tam gdzie mogą chodzić inni ludzie!

4. Zabawa w „śniegowicy” (to taka piaskownica, tylko ze śniegiem)

Do zabawy można wykorzystać foremki z piaskownicy, łopatki, grabki, wiaderka. Podobnie jak na piachu, także i na śniegu można rysować, budować zamki, stawiać babki, robić podkopy i tunele.



5. Szukanie skarbów w śniegu

Małe zabawki lub inne gadżety zakop w zaspach śniegu. Szukanie ich przy pomocy łopatki będzie fantastyczną zabawą!

6. Berek z ogonkami

Dzieci przyczepiają sobie ogonki z szalików, wkładając je za pasek. Wszyscy biegają, starając się zebrać jak najwięcej ogonków, a jednocześnie chronić swój własny ogonek. Zabawa kończy się, gdy wszyscy będą bez ogonków, a wygrywa ten, kto zbiera najwięcej ich najwięcej.

7. Jazda na łyżwach

Sprawdźcie na miastodzieci.pl gdzie znajduje się najbliższe lodowisko w Waszej okolicy i idźcie tam od razu!

8. Malowanie na śniegu



Lubicie malować? Zróbcie sobie farby do malowania na śniegu. To po prostu barwniki spożywcze wymieszane z wodą. Teraz przelej je do butelek po szamponie lub po płynie do mycia naczyń i malujemy!

9. Bitwa na śnieżki

Wspaniałą przygodą będzie także bitwa na śnieżki. Wcześniej naszykujmy tzw. bazy (wystarczą kupki śniegu za którymi można się schronić), zróbmy amunicję i wygrywa ta osoba, który więcej razy trafi w przeciwnika. Im więcej osób bierze udział, tym lepsza zabawa. Należy jednak zadbać o bezpieczeństwo, dlatego ustalmy np. że można trafiać tylko w nogi i z pewnej odległości.



10. Przeciąganie liny

Przeciąganie liny na śniegu jest dużo zabawniejsze niż letnie przeciąganie liny, bo upadki w śnieg są bardzo zabawne!

11. Wydeptywanie napisów lub figur geometrycznych

Napisy wydeptane na śniegu będą świetnie widoczne z góry np z okna czy z balkonu. Ta zabawa to świetny pomysł na kreatywną naukę pisania!

12. Rzucanie do celu

Celem może być tarcza zawieszona na płocie czy drzewie. Rzucanie w sam środek może sprawić także wiele radości. Można celować do stojącego wiadra, wygrywa osoba, która trafi jak największą ilość razy. Można także celować w pień drzewa i wygrywa ten, kogo ślad będzie wyżej.



13. Labirynt na śniegu

Zamiast napisów można także narysować, a potem wydeptać prawdziwy labirynt.

14. Kręgle na śniegu

Ustawmy plastikowe butelki na śniegu i próbujemy przewrócić jak największą ich ilość. Pamiętajmy jednak, by na koniec zabawy wyrzucić do kosza butelki. Przy okazji uczymy dziecko dbałości o środowisko.

15. Zaprzęgi koni

Chyba wszystkie dzieci lubią być ciągnięte na sankach. Zawsze wołają: „szybciej, szybciej!”. W tej zabawie, także im więcej par tym lepsza zabawa i więcej śmiechu, dlatego warto zachęcić do zabawy także sąsiadów. Zadbajmy tylko o bezpieczeństwo, by dzieci nie spadły z sanek. My jako konie – przełożmy sznurki tak, byśmy mieli je na wysokości pasa i ... „gotowi, do biegu, start!” Konie ruszyły galopem!

16. Tor przeszkód

Tor przeszkód można zbudować ze wszystkiego! Przeskoki przez sanki, okrążanie kamieni, slalom z patykiem, rzut śnieżkami do celu.



17. Zjeżdżanie na byle czym

Możemy zjeżdżać z góry na sankach lub na jabłuszkach, ale można także na ... czymkolwiek! Kartony, deski, koszyki... a nawet dmuchane koła lub pontony. A może macie jakieś bardziej fantazyjne pomysły?

18. Zabawa w zimno-ciepło

Rodzic chowa jakiś przedmiot np rękawiczkę. Dziecko szuka, z pomocą innych dzieci, które mówią „zimno”, „mróz”, gdy szuka się w niewłaściwym miejscu, a „cieplej”, „ciepło”, „gorąco”, „parzy”, kiedy dziecko, które szuka, jest coraz bliżej schowanego przedmiotu.

19. Budowanie igloo lub śniegowego tunelu

Do budowy igloo potrzeba duuużo śniegu i pomocy rodzica z łopatą. Ale radość z wspólnie zrobionej kryjówki w śniegu będzie ogromna!

20. Orzełki na śniegu

Dzieci bardzo lubią robić orzełki na śniegu. Wystarczy położyć się na zimnym, białym puchu na plecach i ruszać rękoma i nogami jak w pajacyku, delikatnie wstać i efekt gotowy. Lecz polecamy tę zabawę na koniec, ponieważ w mokrym ubranku łatwo się przeziębć. Po powrocie do domu warto napić się gorącej czekolady!



Zimowe zabawy na śniegu mają wiele zalet m.in. wspólnie spędzone chwile z naszym dzieckiem, niezapomniane przygody, dużo śmiechu. Dodatkowo, ruch i świeże powietrze są bardzo potrzebne dziecku, aby prawidłowo się rozwijało i było zdrowe.

Nie siedźcie w domach, gdy śnieg za oknem – korzystajcie z okazji do dobrej zabawy – druga taka dopiero za rok!



Ciasteczka Zimowe - „Szyszunie”

Składniki:

- 1 szkl. mąki pszennej
- 1,5 łyżeczki proszku do pieczenia
- 3 łyżki z czubkiem kakao dla dzieci (np. Nesquik)
- 2 łyżki cukru pudru
- garść płatków owsianych błyskawicznych
- 1 jajko
- szczypta soli
- 3¼ szkl. mleka
- 4 łyżki oleju

Dodatkowo: ryż preparowany naturalny 50 g



Sposób przygotowania:

1. Do miski wsypujemy kakao i zalewamy mlekiem, mieszamy do rozpuszczenia się kakao, następnie przesiewamy cukier puder, wlewamy olej, wbijamy jajko ze szczyptą soli, wszystko mieszamy trzepaczką różgową, wsypujemy garść płatków owsianych, i na koniec przesiewamy stopniowo przez sitko mąkę z proszkiem do pieczenia i mieszamy do połączenia się wszystkich składników.
2. Do miseczki wsypujemy ryż-małą łyżeczką nabieramy ciasto i zsuwamy palcem do miseczki z ryżem,
3. Następnie obsypujemy ryżem i kulamy w rękach okrągłe ciasteczko, które układamy na blaszce wyłożonej papierem do pieczenia,
4. Ciasteczka układamy na blaszce w odstępach 5cm, ponieważ ciasteczka urosną, zapelnioną blaszkę wkładamy do piekarnika nagrzanego do 180 C i pieczemy przez 20-25 min.
5. Gotowe podajemy ze szklanką ciepłego mleka.

SMACZNEGO !

Zimowe kolorowanki





Gazetkę redagowała: E. Krasny

Wszystkie informacje i obrazki zostały zaczerpnięte z różnej literatury oraz z Internetu.

